

**Olena Bocharova, Teresa Giza Ludzie w sytuacji granicznej – cazul Donbasu. Między niebem a ziemią / O. Bocharova, T. Giza // Człowiek w sytuacji granicznej. Filizoficzne, kulturowe i historyczne wymiary refleksji i jej implikacje pedagogiczne/ pod red. S. Jakonowskiej. – Radom: Wydaw. Naukowe Instytutu Technologii Eksploatacji, 2015. – S. 234-248.**

**Olena Bocharova**, Katolicki Uniwersytet Ukraiński we Lwowie

**Teresa Giza**, Wszechnica Świętokrzyska w Kielcach

**Notka o autorach:** dr hab. Olena Bocharova jest profesorem KUU. Do jesieni 2014 była pracownikiem Instytutu Języków Obcych w Gorłowce. Założycielka Laboratorium Zdolności przy IJO. Obszar zainteresowań: pedagogika zdolności (lenabotcharova@rambler.ru). Dr hab. Teresa Giza jest profesorem WŚ. Obszar zainteresowań: pedagogika zdolności i twórczości (gizateresa@gmail.com). Obie autorki współpracują od 2010 roku, od czasu realizacji międzynarodowego programu Nauka-Sztuka-Edukacja.

## **LUDZIE W SYTUACJI GRANICZNEJ - CASUS DONBASU.**

### **MIĘDZY NIEBEM A ZIEMIĄ...**

#### **Wprowadzenie**

Są sytuacje graniczne, z którymi musi zmierzyć się każdy człowiek, które w perspektywie cyklu życia są nieuchronne. Dotyczą śmierci, choroby, utraty bliskich. Wiele doświadczeń egzystencjalnych ludzi jest związana z losowością, której nie sposób przewidzieć i na którą nie ma wpływu. Trudno się do nich w jakiś szczególny sposób przygotować. Taką sytuacją graniczną jest wojna. Jeszcze kilka lat wstecz pytania o wojnę byłyby rozpatrywane w Polsce wyłącznie w aspekcie historycznym lub w kontekście problemów krajów odległych kulturowo i terytorialnie. Tymczasem zaangażowanie militarne Rosji, które doprowadziło do zburzenia porządku jałtańskiego – aneksja Krymu, wspieranie dążeń separatystycznych na wschodniej Ukrainie, wzbudza u Polaków obawy, że kraj ten dąży do wzmocnienia swoich wpływów i pozycji imperialnej. Eskalacja konfliktu wzmaga poczucie zagrożenia. Przybliżyła się perspektywa sytuacji granicznych, granica tego co niewyobrażalne dla średniego i

młodsze pokolenia. To, co dla Polaków stanowi sytuację ryzyka i poczucie potencjalnego zagrożenia, dla milionów mieszkańców Donbasu stało się faktem i radykalnie zmieniło ich życie.

Z sondaży prowadzonych przez Centrum Badania Opinii Społecznej (CBOS) wynika, że 59% respondentów jest zdania, że konflikt na Ukrainie ma znaczenie dla Polski<sup>1</sup>. Po aneksji Krymu: „Większość Polaków uważa, że konflikt na Ukrainie zagraża nie tylko bezpieczeństwu Polski (72%), ale generalnie bezpieczeństwu w Europie (66%), a nawet na świecie (52%), co wynika prawdopodobnie z bezpośredniego zaangażowania w konflikt wojsk rosyjskich”<sup>2</sup>. Najnowsze badania na ten temat z lutego 2015 roku potwierdzają wcześniejsze dane<sup>3</sup>. Pozostając przy opiniach społecznych, odnotować warto poglądy na temat pomocy Ukrainie. Należy przyjąć, że ludzie w sytuacjach granicznych potrzebują wsparcia od innych. Na jaką pomoc mogą liczyć? 56% respondentów CBOS-u „uważa, że Polska powinna wspierać Ukrainę, ale tylko działając wspólnie z innymi krajami Unii Europejskiej. Co trzeci badany (33%, wzrost o 4 punkty) jest zdania, że Polska w ogóle nie powinna angażować się w wydarzenia na Ukrainie (...)”<sup>4</sup>. Opinie te nie wiążą się z poczuciem zagrożenia ani z poglądami politycznymi. Przekonanie o potrzebie wsparcia dla sąsiada wzrasta wraz z poziomem wykształcenia i sytuacją materialną; jest najwyższy w grupie wiekowej 45-54 lata.

Próba pokazania problemu sytuacji granicznych na przykładzie Donbasu ma znaczenie nie tylko z powodu zainteresowania Polaków tym, co dzieje się za wschodnią granicą; z uwagi na bliskość geograficzną i kulturową oraz obecność uchodźców w Polsce. Skala i zakres tragedii, z którymi muszą zmierzyć się mieszkańcy tego regionu, a wraz z nimi cała Ukraina, są wyjątkowe. Państwa ukraińskie słabo radzi sobie z rozwiązywaniem problemów.

Szczególne sytuacja Donbasu wynika również z tego, że wojna objęła obszary doświadczające negatywnych skutków radykalnych zmian, związanych z transformacją

---

<sup>1</sup> *Polacy o rozwoju sytuacji na Ukrainie*, komunikat z badań CBOS nr 22/2014, [http://www.cbos.pl/SPISKOM.POL/2014/K\\_022\\_14.PDF](http://www.cbos.pl/SPISKOM.POL/2014/K_022_14.PDF), 24.04.2015.

<sup>2</sup> *Polacy o sytuacji na Ukrainie w czasie krymskiego kryzysu*, komunikat z badań CBOS nr 35/2014, s. 3, [http://www.cbos.pl/SPISKOM.POL/2014/K\\_035\\_14.PDF](http://www.cbos.pl/SPISKOM.POL/2014/K_035_14.PDF), 24.04.2015.

<sup>3</sup> *O sytuacji na Ukrainie i polskiej pomocy dla wschodniego sąsiada*, komunikat z badań CBOS nr 22/2015, [http://www.cbos.pl/SPISKOM.POL/2015/K\\_022\\_15.PDF](http://www.cbos.pl/SPISKOM.POL/2015/K_022_15.PDF), 24.04.2015.

<sup>4</sup> Tamże, s. 4.

na całej Ukrainie. Jeśli możliwe jest określenie, że doszło do pogłębienia traumy, to tak się właśnie stało. Zmiany ustrojowe dotyczyły głównie obszaru wolności i sprawiedliwości. Działania wojenne zniszczyły wartość pokoju i bezpieczeństwa ludzi oraz związane z nimi potrzeby. W „wieku masowo produkowanego nieszczęścia”<sup>5</sup> nagromadzenie problemów społecznych powoduje trudności zarówno w aspekcie poznawczym, jak i praktycznym.

Intencją artykułu nie jest całościowe ujęcie tytułowej kwestii. Wymaga to dłuższych studiów; takich nie ma jeszcze nawet na Ukrainie. Chcemy pokazać pewne obszary diagnozy, działań wspierających i możliwości rozwiązywania problemów granicznych ludzi.

Pierwsza kwestia, jaka się z tym wiąże, to pytanie: Jak badać wojnę? Jak przedstawiać wojnę oczyma pedagoga i jakich użyć teorii społecznych?

### **Koncepcje teoretyczne**

W naukach humanistycznych mamy do czynienia z deficytem „badań zaangażowanych”<sup>6</sup>. Stephen J. Hartnett i Jeremy D. Engels piszą o „skandalicznej hipokryzji” we „współczesnej produkcji intelektualnej w obrębie nauk humanistycznych”<sup>7</sup>. Obłuda, zdaniem tych autorów, dotyczy braku autentycznej interdyscyplinarności na uniwersytetach. Po drugie: zwroty–„radyczny, interwencja, transgresja i antyhegemoniczny”–sprzyjają karierom intelektualnym badaczy, pozostających w „bezpiecznym miejscu”, bez „zaangażowania w politykę reprezentacji” i zaangażowania w aktualną historię.

Jedną z konsekwencji jest przenikanie się dyskursu potocznego, medialnego i naukowego. Opis cierpienia zawłaszczyły przekazy wizualne: „historia rozpada się na obrazki”<sup>8</sup>. Sytuacja w Donbasie znana jest przede wszystkim z przekazów medialnych. Do masowego odbiorcy docierają obrazy dzieci i ludzi starych ukrywających się w piwnicach lub stojących po przydziału żywności, szczątków zestrzelonego cywilnego samolotu, konwojów z pomocą humanitarną, posterunków granicznych, upokorzonych jeńców, zniszczonych

---

<sup>5</sup>Określenie Stephena J. Hartnetta i Jeremego D. Engelsa, w: „*Aria w wojenny czas*”. *Poezja śledcza i polityka świadectwa*, w: *Metody badań jakościowych*, pod red. N.K. Denzina, Y.S. Lincoln, t.2, Warszawa 2009, tł. M. Brzozowska-Brywczyńska, s.571.

<sup>6</sup> S.J. Hartnett, J.D. Engels, „*Aria w wojenny czas*”. *Poezja śledcza i polityka świadectwa...*, s. 567.

<sup>7</sup> S.J. Hartnett J.D. Engels, „*Aria w wojenny czas*”. *Poezja śledcza i polityka świadectwa...*, s. 567.

<sup>8</sup> Carolyn Forché, z wiersza *On Earth, za: S.J. Hartnett J.D. Engels, „Aria w wojenny czas”. Poezja śledcza i polityka świadectwa...*, s. 570.

stadionów, lotnisk, domów i ulic. Przekazy wizualne ułatwiają opowiadanie historii, dla których brakuje słów. Są nośne i przyciągają uwagę. Przez ponad rok już trochę spowszedniały. Zostały wyparte przez inne tragedie. Z czasem ludzie przestają słuchać o nieszczęściu i braku nadziei. Zacierają się obraz tego, o co tej Ukrainie chodzi. Zło powszednie. Do czasu, kiedy zdarzy się kolejne jeszcze większe nieszczęście. Pojawia się niechęć do Ukraińców, którzy przyjeżdżają do Wrocławia, Krakowa czy do Rzeszowa. Politycy okazjonalnie deklarują jakąś pomoc ...

„Powrót historii” na Ukrainie oznacza powrót do zapomnianych teorii i dyskusji. W ponowoczesnym bogatym świecie problemy ludzi oraz społeczeństw skupiono wokół kategorii niepewności tożsamości, konsumpcjonizmu, skutków liberalizacji życia, kultury indywidualizmu. Sytuacje niepewności i ryzyka odniesione zostały do społeczeństw dobrobytu. Ponowoczesne koncepcje kryzysu i zagrożenia aplikowane na grunt polskich nauk społeczno-humanistycznych nie uwzględniają wojny. „Powrót historii” oznacza ponowienie refleksji nad sytuacjami, kiedy w biografii ludzi pojawia się doświadczenie wojny. Jak konstruować biografię w warunkach wojny, kiedy problemem nie jest nadmiar lecz niedostatek dóbr; czasach, gdy rolą ważniejszą od ponowoczesnego konsumenta staje się rola żołnierza? Dla dorastających dziewcząt i chłopców doświadczeniem, wokół którego konstruują swoje przeżycie pokoleniowe, stała się wojna. Na wojnie walczy wielu żołnierzy z pokolenia urodzonego w wolnej Ukrainie, po 1991 roku. Studenci z Donbasu mówią o sobie, jako o „studiujących na kanapie”, określając tak formę kształcenia na odległość, którą zaproponowały im obie strony konfliktu. Pokolenie rozproszone po świecie za kilka lat zadawać będzie pytanie: „Co się stało z naszą klasą?”. Dalej, stawiać można pytania o psychospołeczne blokady rozwoju, o konsekwencje braku możliwości zaspokojenia potrzeb i możliwości realizacji zadań rozwojowych. Jak radzą sobie/nie radzą ludzie postawieni w sytuacji granicznej? Jakie zmiany społeczne zostają uruchomione w skali narodu i państwa? Jak i dlaczego dobrzy ludzie stają się źli? Jak wczorajsi sąsiedzi stają się wrogami? Jakie są strategie wyjścia z traumy w wymiarze społecznym i indywidualnym?

Najogólniej porządkując perspektywy poznawcze pedagogiki, za Stanisławem Palką wskazać można orientację hermeneutyczno-fenomenologiczną oraz empiryczną (ilościową i jakościową)<sup>9</sup>. Obie są potrzebne w celu zrozumienia i wyjaśnienia zachowań ludzi.

---

<sup>9</sup> S. Palka, *Wstęp*, w: *Orientacje w metodologii badań pedagogicznych*, pod red. S. Palki, Kraków 1998.

Perspektywa filozoficzna pozwala na stawianie pytań o los człowieka i doświadczenia egzystencjalne. Pojęcie losu rozwinął w polskiej pedagogice międzywojennej Kazimierz Sośnicki. Powrócił do niego Stefan Kunowski, uznając los za jeden z czterech dynamizmów wychowania, obok biosu, etosu i logosu. Los jest wiązany z przygodnością zdarzeń i przypadkiem, z życiem społecznym i historią, z Bogiem, dramatem istnienia (wolnością i odpowiedzialnością za wybory). Los znajduje odzwierciedlenie w biografii ludzi, poprzez zdarzenia społeczne, historyczne, biologiczne. W los człowieka jest wpisane doświadczanie traumy. Tymczasem kultura nowoczesności/ponowoczesności zatarła „sens tragizmu jako ludzkiego losu. Zastąpiła go pojęciem nieszczęścia”. Ta wypowiedź Bogdana Suchodolskiego stała się dla Lecha Witkowskiego inspiracją do pogłębionych studiów, prowadzonych z przekonaniem o potrzebie przywrócenia sensu tragizmu losu ludzkiego<sup>10</sup>. Analogiczne stanowisko personalistyczne Witkowski prezentuje, odwołując się do Sergiusza Hessena, który napisał: „Osobowość człowieka utwierdza się i wolność jego wzrasta w tragicznym przewyciężaniu losu, a nie w indywidualistycznym wyżywaniu się własnego „ja””<sup>11</sup>.

Teza, iż dominująca ideologia sukcesu nie sprzyja ludziom w sytuacji kryzysu, została zweryfikowana w autorskiej koncepcji pedagogiki ograniczeń ludzkiej egzystencji. Teresa Borowska przyjęła, że główne ograniczenia wynikają z trzech źródeł: genomu, stresu i mediów technicznych. Z badań autorki wynika, że tym lepiej ludzie radzą sobie w sytuacji tragicznych zdarzeń losu, im więcej wartości egzystencjalnych preferują w swoim systemie wartości. Te wartości mogą optymalizować los człowieka. Są to: dojrzała miłość, prawdziwa przyjaźń, poczucie własnej godności, wolność. Wśród Polaków największe deficyty dotyczą godności i wolności (osobistych wartości egzystencjalnych). Obok zasobów moralnych, ważne są zmienne psychologiczne: styl poznawczy, adekwatne postrzeganie i ocena własnej osoby, trafne postrzeganie i ocena otaczającego świata, oraz trafne przewidywanie i ocena własnej przyszłości. Na zasoby emocjonalne składa się znajomość własnych uczuć, radzenie sobie z ekspresją emocjonalną i empatyczność<sup>12</sup>.

Obok zarysowanych powyżej przykładów stanowisk teoretycznych istnieją wiele koncepcji cząstkowych, pozwalających na opis i wyjaśnienie, w wymiarze indywidualnym i

---

<sup>10</sup> L. Witkowski L., *DWOISTOŚĆ w pedagogice Bogdana Suchodolskiego*, Kraków 2001, s. 18.

<sup>11</sup> S. Hessen, *O sprzecznościach i jedności wychowania, Zagadnienia pedagogiki personalistycznej*, Warszawa 1997, s. 13.

<sup>12</sup> T. Borowska, *Pedagogia ograniczeń ludzkiej egzystencji*, Warszawa 2000 s. 67.

społecznym, pewnych aspektów analizowanych tu zjawisk; np. transgresji, anomii, stresu, traumy społecznej, tożsamości, zadań rozwojowych. Warto zauważyć, że tak jak problemy tragizmu losu człowieka nie mieszczą się w dominującym nurcie kultury współczesnej, tak podobnie jest w obszarze teorii i badań humanistyczno-społecznych.

### **Przypadek Donbasu**

Donbas to określenie Donieckiego Zagłębia Węglowego, ważnego okręgu przemysłowego wschodniej Ukrainy. Cechą regionu była różnorodność narodowości i kultur, jakie go zamieszkiwały. Takiego Donbasu już nie ma.

Historia doświadczeń granicznych na wschodniej Ukrainie rozpoczęła się w listopadzie 2013 roku, kiedy ówczesne władze nie podpisały umowy stowarzyszeniowej z Unią Europejską. Niezadowoleni obywatele kraju w wielu regionach rozpoczęli akcje protestacyjne przeciwko rządowi, oskarżając go o politykę prorosyjską. Symbolem dążeń reformatorskich stał się Majdan w Kijowie. Nastroje społeczne zaczęły się radykalizować. Igrzyska olimpijskie w Soczi odwracały uwagę opinii światowej od wydarzeń na Ukrainie. Wykorzystując to, w marcu 2014 roku Rosja dokonała aneksji Krymu a jednocześnie rozpoczęła wojnę hybrydową na terenie Donbasu, wspierając ugrupowania separatystyczne. Oficjalnym motywem była ochrona ludności pochodzenia rosyjskiego przed ukraińskim nacjonalizmem.

Eskalacja działań wojennych doprowadziła do exodusu mieszkańców obwodu donieckiego i ługańskiego. Według różnych źródeł, liczba uciekinierów wynosi od 430 tys. do miliona osób. Większość z nich to uchodźcy wewnętrzni, którzy opuścili Donbas i osiedlają się w innych miejscowościach. Wzrasta liczba osób, które wyjeżdżają z Ukrainy, próbując osiedlić się za granicą. Na obszarach kontrolowanych przez separatystów powstała samozwańcza Donecka Narodna Republika (DNR) oraz Łuhanśka Narodna Republika (ŁNR). Na ich terenie mieszka nadal 3,5 mln cywilów. Dramatyczna jest sytuacja tych, którzy opuścili swoje domy, dramatyczna tych, którzy zostali; niezależnie od wieku. Końca dramatu, jego zakończenia, powrotu do normalności – nie widać. Zimą 2014 roku Ukraina wprowadziła ekonomiczną blokadę marionetkowych republik. Przestała funkcjonować cała infrastruktura niezbędna do życia: handel, szpitale, banki i transport, wodociągi, ogrzewanie. Blokada poszerzyła obszary nędzy i głodu. Powstały grupy ludzi żyjących jedynie dzięki pomocy charytatywnej. Wykluczonych społecznie. Ludności cywilnej wyznaczono kilka korytarzy tranzytowych, którymi, po otrzymaniu specjalnej przepustki, mogą poruszać między Noworosją a Ukrainą. Na terenie Donbasu obecnie nie funkcjonują elementarne struktury

państwowe, nie ma sił porządkowych, nie ma reguł społecznych ani prawnych. Region nie istnieje w sensie kulturowym i politycznym. Donbas destabilizuje całą Ukrainę.

Mieszkańcy są poddawani terrorowi ze strony swoich „obrońców”. Wzrosły statystyki zorganizowanej przestępczości i zachowań kryminogennych: kradzieży, wyłudzeń, korupcji, zajmowania cudzej własności; powstają nowe majątki i „elity finansowe”. Zastraszanie, szantaż i groźby stały się środkiem kontroli społecznej. Artyleria i wyrzutnie raketowe ulokowano w dzielnicach mieszkalnych. Oficjalne statystyki mówią o około pięciu tysiącach ofiar śmiertelnych wśród cywilów.

Działania wojenne prowadzone są bez faktycznego wypowiedzenia wojny. Trudno się przed nimi bronić. Pozornie nieznanym jest agresor. Zatem odpowiedzialność za śmierć, utratę dorobku życia, konieczność ucieczki, jest rozproszona. Zaburza to elementarne poczucie sprawiedliwości. Wojna hybrydowa prowadzona jest bez reguł. Naruszane są prawa jeńców i cywilów. Nie ma nadzoru społeczności międzynarodowej.

Skala zagrożeń wykracza poza typowe klasyfikacje: tu chodzi o blokady możliwości realizacji większości zadań rozwojowych na każdym etapie życia: dzieci, młodzieży, dorosłych, ludzi starych; kiedy społeczeństwo nie stwarza minimum dla egzystencji. W sytuacji nieustannego zagrożenia, w żadnej z ośmiu faz życia nie ma szans na pozytywne rozstrzygnięcie. W świecie wojennej traumy trudno kształtować zaufanie, autonomię, inicjatywę, pracowitość, tożsamość, intymność, generatywność.

Badania sondażowe prowadzone w marcu, kwietniu i maju 2014 roku pokazywały, że 65-67% mieszkańców Doniecka chciało, by region pozostał na Ukrainie; co trzeci wskazywał na ZSRR/Rosję/DNR. 20% czynnie popierało DNR. Kim są ludzie, którzy w Donbasie walczą przeciwko Ukrainie? Ich charakterystykę psychospołeczną przedstawiła Olena Stiażkina, profesor historii Uniwersytetu w Doniecku, a obecnie komentatorka wydarzeń w Donbasie. Autorka przywołuje hipotezę Franza Boasa, antropologa, który dowodził, że w jednym społeczeństwie żyją obok siebie grupy ludzi należący do innych chronologicznych porządków. Zwolennicy DNR, zdaniem Stiażkiny, to ludzie żyjący mitem

dawnego/socjalistycznego ładu i porządku, bez aspiracji, bezrefleksyjni, bez podmiotowości, upatrujący w zmianach zagrożenia<sup>13</sup>.

### **Między niebem a ziemią**

*Między niebem a ziemią* to doniecka wersja historii z amerykańskiego filmu Olivera Stona z 1993 pod takim właśnie tytułem. Dramat ludzi, którzy znaleźli się w sytuacji „pomiędzy” Gorówką, Donieckiem, Ługańskiem a Lwowem lub Winnicą czy Lublinem. Ludzi, którzy w obliczu wojny musieli dokonać wyboru. Wyboru między sytuacjami, z których żadna nie jest dobra. Zarówno ucieczka od wojny, jak i pozostanie na terenach okupowanych, mają swoje negatywne skutki. Wybór jest związany ze świadomością, że zmienia całe dotychczasowe życie.

W sytuacji konieczności wyboru znalazła się większość mieszkańców Donbasu<sup>14</sup>. Za decyzjami stoją dramaty pojedynczych ludzi i całych rodzin. Ilustracją dla tych sytuacji granicznych, będzie fragment z korespondencji mailowej między pracownikami dawnego Instytutu Języków Obcych w Gorówce koło Doniecka. Cytowany poniżej list napisany został we wrześniu 2014 roku, kiedy jeszcze tliła się nadzieja, że wraz z powrotem dzieci do szkoły a potem młodzieży na uczelnie, życie stanie się „normalne”<sup>15</sup>. Bo przecież dzieci i ich prawa to niemal świętość. Dorośli mogą toczyć wojnę ale teraz wróci codzienność... Nie wróciła... To subiektywna historia, które wpisują się w historię lokalną, historię narodu, państwa a może i Europy. Doświadczenie indywidualne, które staje się reprezentatywne dla setek podobnych.

*Stałam na zimnym balkonie, wpatrując się w okna wieżowców po drugiej stronie ulicy. Życie toczyło się w luksusowych samochodach, tam w dole, a tu na dziewiątym piętrze „gostinki”<sup>16</sup> szary wieczór wkradł się do ciemnych kątów pokoju. To było dwa tygodnie po tej nocy, kiedy musiałem zerwać z dawnym życiem i zdecydować się gwałtownie zmienić wszystko.*

---

<sup>13</sup>E. Стяжкіна, *Донбасса не существует. Тут будет либо Украина, либо ничего*, <http://www.theinsider.ua/lifestyle/elena-styazhkina-donbass-ne-vernetsya-v-ukrainu-potomu-chto-ego-ne-sushchestvuet/>; 10.05.2015.

<sup>14</sup> E. Стяжкіна, *Не надо называть обычных дончан сепаратистами, они заложники*, <http://life.pravda.com.ua/person/2014/12/17/186084/>; 10.05.2015.

<sup>15</sup> Cytowany list został zatytułowany *Między niebem a ziemią* i tą metaforę autorki artykułu wykorzystały w swoim tekście.

<sup>16</sup> Potoczna nazwa wynajmowanego mieszkania.



*Mój nowy status -przesiedleńca. Jeszcze pół roku wcześniej nie wyobrażałam sobie, co ono rzeczywiście znaczy, a już na pewno nie myślałam, że nim zostanę.*

*Podczas gdy Ukraina świętowała zwycięstwo rewolucji godności i chowała Bohaterów Majdanu, w Donbasie już wstrząsało społeczeństwem. Wydarzenia nabierały wielkości i rozmachu z prędkością lawiny. Opuszczając miasto, w czerwcu, mieliśmy nadzieję wrócić w lipcu. Nawet wtedy, gdy w sierpniu pośrodku pokoju naszego mieszkania leżały fragmenty pocisku, i hulał wiatr, nie straciliśmy nadziei na powrót do domu.*

*W pierwszym dniu września, powstrzymując łzy, patrzyłam w telewizji na dzieci biegnące na pierwszy dzwonek, z ogromnymi bukietami jesiennych kwiatów i nowymi tornistrami na plecach. Syn – pierwszoklasista, niecierpliwie obserwował uczniów. Jego pierwszy dzwonek, jak reszta naszego życia, pozostał tam, za punktami kontrolnymi, na linii ognia.*

*W domu była wojna, oni nazwali mój dom ATO, a inni DNR czy Noworosją ale wciąż mieliśmy nadzieję na pokój i powrotu, oraz pierwszy dzwonek miesiąc później. Ale to nie nastąpiło...*

*Między niebem a ziemią są marzenia o normalnym życiu, bez lęku i bez oskarżeń, że niedostatecznie mocno broniło się swojej małej ojczyzny w Donbasie, o spełnieniu potrzeb swoich i lepszym jutrze dla własnych dzieci. Między niebem a ziemią są Ci, którym udało się uciec przed śmiercią, głodem i życiem w piwnicach. Ale w nowym miejscu, choć wśród swoich, nie ma dla nich szansy na godziwe życie. Między niebem a ziemią jest też metaforą stanu zawieszenia, pasem ziemi niczyjej, między granicami wyznaczonymi przez separatystów.*

*Cokolwiek zrobisz, będzie źle. Do tej formuły teorii społecznego piętna, można nawiązać, próbując zrozumieć decyzje mieszkańców Donbasu. Wśród tych, którzy pozostali w Donbasie wzrasta przekonanie, że państwo ukraińskie pozostawiło ludzi samych z ich problemami, bez pensji, opieki, rent, emerytur... Uchodźcom nie sprzyja marginalizacja i nieufność. Nikt nie lubi ludzi, którzy niosą ze sobą nieszczęście.*

*Dlaczego zostają? Zostają osoby chore i stare. Ci, którzy nie mają dokąd uciekać i u kogo się zatrzymać. Ci, którzy nie mają pieniędzy i oszczędności ukrytych w domu (banki nie działają). Ci, którzy nie chcą zostawić dorobku całego życia. Ci, którzy muszą zaopiekować się innymi. Czy pozostanie oznacza lojalność wobec wroga? Może przeciwnie, dobry patriota wyjeżdża, choćby miał zostawić losowi starych rodziców? Czy intelektualiści z Kijowa i Lwowa, a za nimi opinia publiczna, mają monopol na patriotyzm, wymagając od ludności*

cywilnej Donbasu walki z wojskiem i odmawiając prawa do próby normalnego życia? Można być dumnym patriotą dekorując noworoczną choinkę w kolorach flagi narodowej, ale rzeczywistość w Donbasie przerasta wyobrażenia ludzi, którzy nie doświadczyli sytuacji granicznych.

Nauczycielka z Doniecka *Ukrainka* pisze: *Jestem dla wielu z was tylko zwykłą Doniecczanką. Trudno wam zrozumieć sytuację na okupowanych terenach. Zarzucacie nam zdradę. Nauczcie mnie zatem prawdziwego patriotyzmu. Z wysokości waszych wygodnych foteli oczywiście łatwiej zobaczyć, co się naprawdę dzieje, dlaczego ludzie tu mieszkają i co należy zrobić. Dlaczego nie przyjmujecie moich rodaków do pracy, nie wynajmujecie im mieszkań, odmawiacie tymczasowego zameldowania u krewnych?*<sup>17</sup> *Myślicie, że można w ten sposób ubezpieczyć się od problemów? Lub, że na tym polega miłość do ojczyzny? Tak powinien zrobić prawdziwy patriota?! Na kanapie w domu, odciąć się od rzeczywistości; można nawet napisać gruby traktat o potrzebie patriotyzmu. Ale czy będzie w nim choć odrobina doświadczonej prawdy? Na okupowanych terytoriach nadal mieszka wielu Ukraińców? Co z nimi zrobić? Unikać ich, oznacza pomóc wrogowi. Moim zdaniem, to jest prawdziwa zdrada*<sup>18</sup>.

W życie na terenach zajętych przez separatystów wpisane są codzienne zmagania ludzi w trosce o normalność. Oto fragment z życia szkoły<sup>19</sup>:

### **20 października**

*Dzisiaj przeżyliśmy silniejsze bombardowanie. Właśnie prowadziłam w klasie dyskusję o „Wojnie i pokoju”. Wtem-straszny wybuch! Wydaje się, że pocisk uderzył w sąsiednie skrzydło szkoły. Jak w zwolnionym kadrze, widzę, jak odłamki lecą w różnych kierunkach, jasno świecą w słońcu, a w mojej głowie myśli: jestem jedna i nie osłonę siedmiorga uczniów. Ale dzieci - zuchy! W ułamek sekundy wszystkie upadły na podłogę. Potem przeszliśmy razem wzdłuż ściany, najpierw na korytarz bez okien, a następnie pod schody. Przed wieczorem uspokoiło się. Przerażenie ogarnia kiedy widać strach zarówno wśród mniejszych dzieci, jak i*

---

<sup>17</sup> Zgodnie z obowiązującym prawem, pomoc pracowników socjalnych jest dostępna tylko dla ludzi, którzy są mieszkańcami miejscowości, która opłaca te usługi z lokalnego budżetu. Nie przysługuje ona dla przesiedleńców. Przesiedleńcy otrzymują wsparcie finansowe w kwocie równoważnej do 50 zł miesięcznie.

<sup>18</sup> *Різдвяне есе із Донецька. «Свої» і «чужі» по обидва боки фронту.* <http://newsper.net/ua/article/region/4/theme/7?id=8948873&date=2015-01-12> (15.05.2015).

<sup>19</sup> <http://kp.ua/life/492295-donetskyi-uchytel-kohda-za-oknom-babakhnulo-melknula-mysl-kak-ya-soboi-vsekh-detei-zakroui> (15.05.2015).

„dojrzałych” nastolatków. Ściskają się, głaszczą po głowach, wielu trzęsie się jak liście na drzewie, z lęku. Dzięki Bogu. wszyscy nauczyciele są bohaterscy i odpowiedzialni - jak się okazuje, w krytycznej sytuacji nie wahają się ratować uczniów i zapewniać im pomoc psychologiczną.

### **27 października**

Niezrozumiałe są zmiany w szkole. Od 1 listopada wszyscy przechodzą na nauczanie w języku rosyjskim, bez względu na to, że tylko połowa rodziców i dzieci życzyła sobie tego przy wyborze języka. Rodzice coraz częściej żalą się na nerwowość dzieci i koszmary nocne; psychologów szkolnych jak na lekarstwo.

### **1 listopada**

Otrzymaliśmy właśnie nakaz od „ministerstwa edukacji DNR”. Jesteśmy zdumieni. Ogłaszają konkurs na wypracowanie na temat „Echa wojny”. U nas trwa jeszcze wojna (właśnie za oknem znowu grzmi!), a u nich okazuje się, że to tylko echo...

Zmiany polityczne w Donbasie wykorzeniają mieszkańców z dotychczasowej codzienności. Obywatel Donbasu był przez wieki członkiem wielokulturowej społeczności, w której względnie zgodnie żyli ludzie różnej narodowości i różnych języków. Od roku określenie to nie ma racji bytu. Wymaga się od ludzi określenia tożsamości „albo albo”. Zmienia się treść ludzkiego życia. Zaczyna brakować przyjaciół, kurczy się przestrzeń życia-piwnice, schrony, zburzone mieszkania, brak bezpiecznej przestrzeni publicznej. Ograniczona jest konsumpcja, praktyki społeczne, religijne, edukacyjne, świąteczne, związane z rekreacją i kulturą. Radykalnie zmieniają się statusy społeczne. Wczorajszy zwykły urzędnik staje się ważną osobistością samozwańczego rządu a profesor Uniwersytetu w Doniecku, który nie wyjechał do Winnicy, nie wie kiedy i komu jego praca będzie potrzebna. Nowa codzienność to także nowa estetyka: flagi, mundury, punkty kontrolne, okna bez szyb lub zabite dyktą, zniszczone domy i ruiny stadionu, pieczętki i szyldy.

Codziennność w potocznym znaczeniu zwykliśmy odbierać jako „normalność”. Jadwiga Mizińska<sup>20</sup> odczytując twórczość Herty Müller, laureatki literackiej Nagrody Nobla z 2009 roku, określiła obraz codzienności w komunistycznej Rumunii, jako „porażający”. Ani rumuński Banat opisywany przez Müller, ani ukraiński Donbas od 2014 roku nie mieszczą się

---

<sup>20</sup> J. Mizińska, *Wydzieńczenia z codzienności. Esej o pedagogicznych implikacjach twórczości Herty Müller*, w: *Wychowanie. Pojęcia. Procesy. Konteksty*. T. 5. *Codziennność w szkole. Szkoła w codzienności*, pod red. nauk. M. Dudzikowej, M. Czerepaniak-Walczak, Gdańsk 2010, s.53-74.

w kategorii normalności. Mizińska używa określenia: „urazają nasze poczucie normalności”. I nie chodzi tu o „pojedyncze odstępstwa od reguły”, lecz potworności, które stały się normą<sup>21</sup>.

Wyjazdowi z Donbasu zazwyczaj towarzyszą dramatyczne okoliczności. Opuszczenie domu oznacza zwykle utratę mienia i dorobku życia. Traumą ucieczki i traumę akulturacji. W nowym miejscu trzeba poddać się procedurom legalizacji pobytu. Trudności wzmaga brak zaświadczeń, dyplomów i dokumentów, oraz niemożliwość ich odtworzenia. Uchodźcy doświadczają różnic kulturowych między wschodem a zachodem Ukrainy, które zawsze były duże. Zasoby wsparcia społecznego w nowym miejscu są na ogół niewielkie. Następuje zwykle obniżenie statusu społecznego. I w konsekwencji sprzyja to dalszej izolacji, marginalizacji, poczuciu tymczasowości (w hotelach robotniczych, internatach), poczuciu krzywdy lub winy, Wzmaga lęk, depresję, problemy psychosomatyczne. Konsekwencje zdarzeń losowych stają się osobistym wyzwaniem ludzi, których one spotkały.

### **Psychospołeczne skutki wojny**

Po doświadczeniu sytuacji granicznej, pojawia się pytanie: dlaczego? a zaraz po nim potrzeba reakcji. Gwałtowne zmiany społeczne, którym podlega człowiek lub społeczeństwo i które przekraczają ich zdolności adaptacyjne, stają się przyczyną kryzysu w wymiarze zbiorowym oraz indywidualnym.

Negatywną konsekwencją gwałtownych zmian społecznych „dotykających centralnych dla zbiorowości wartości, reguł czy przekonań” jest trauma społeczna<sup>22</sup>. Przejawia się ona w anomii, kryzysie tożsamości, niekompetencji cywilizacyjnej, zastępowaniu myślenia perspektywicznego koncentracją na sprawach bieżących. Odwołując się do koncepcji Piotra Sztompki i klasyfikacji traum społeczno-kulturowych doświadczanych w Polsce, trzy z nich dotyczą też Ukrainy: dziedzictwo homo sovieticus, skutki reform ustrojowych oraz słabość elit politycznych. Na te negatywne doświadczenia, gwałtowniejsze niż w Polsce, nałożyły się sytuacje graniczne wojny w Donbasie.

Trauma nieprzezwyciężona prowadzi do destrukcji kultury i społeczeństwa. Jakimi zasobami dysponuje społeczeństwo Ukrainy, by poradzić sobie z traumą? Tych potencjałów

---

<sup>21</sup> Tamże, s.59.

<sup>22</sup> P. Sztompka, *Trauma wielkiej zmiany. Społeczne skutki transformacji*, Warszawa 2000, s. 69.

można szukać w pozytywnych skutkach traumy, takich jak: mobilizacja społeczna, aktywizacja grup i jednostek, wzrost dynamiki ich działania, poszukiwanie strategii zaradczych, wyzwolenie zdolności do samoprzekształcania się,

Jednym z objawów traumy jest brak zaufania, który skutkuje niską wartością kapitału społecznego. Poziom zaufania społecznego na Ukrainie jest jeszcze niższy niż w Polsce. Badania ankietowe dowodzą, że „Spada zaufanie do władz i partii politycznych, wzrasta do cerkwi, wojska, organizacji społecznych, niepaństwowych mediów”<sup>23</sup>. Z sondaży European Social Survey (ESS) z 2010 roku wynika, że deficyty zaufania są szczególnie duże w grupie młodzieży i dotyczą zarówno zaufania do ludzi, jak i do instytucji państwowych. W skali 0-10 średnia zaufania wyniosła 4,65 w Polsce, na Ukrainie 2,65<sup>24</sup>. Nieco ponad połowa mieszkańców Ukrainy wiąże rozwój kraju i priorytety polityczne z koniecznością integracji z Unią Europejską. Ten odsetek wzrasta w kolejnych badaniach. Zarazem jednak należy podkreślić istnienie dużego zróżnicowania opinii, im bardziej na zachód kraju, tym potrzeba integracji jest silniej popierana<sup>25</sup>.

Oleg Romanczuk, psychiatra i terapeuta, wskazał na następujące problemy społeczeństwa ukraińskiego:

1. Kryzys stosunków międzyludzkich: trudności w działaniach zespołowych, brak wzajemnego szacunku, zaufania i wiarygodności, wrogość i agresja w relacjach międzyludzkich.
2. Kryzys wartości: korupcja, przestępczość, dyktat siły, oszustwa, brak poszanowania ludzkiego życia.
3. Kryzys człowieczeństwa: poczucie niższości albo narcyzm.
4. Postawy pasywno-uległe i depresyjne: popularność opinii "Mój dom mój biznes", „Żeby nie było gorzej", „I tak niczego się nie zmienisz".

---

<sup>23</sup> *Українці найбільше довіряють церкві, українським ЗМІ та армії – опитування*, <http://ua.korrespondent.net/ukraine/politics/3365342-ukraintsi-naibilshe-doviriauuit-tserkvi-ukrainskym-zmi-ta-armii-opytuvannia>, 24.04.2015.

<sup>24</sup> <http://www.europeansocialsurvey.org>; 24.04.2015.

<sup>25</sup> *Зовнішньополітичні орієнтації громадян України*. Результати соціологічного дослідження з dn. 6-12.04.2015, Центр Разумкова, [http://www.uceps.org/upload/1429857190\\_file.pdf](http://www.uceps.org/upload/1429857190_file.pdf); 24.04.2015.

## 5. Bezkrytycyzm, strach przed wolnością i autokreacją<sup>26</sup>.

Te zjawiska autor powiązał z komunistyczną przeszłością Ukrainy. Droga rozwoju wiedzie przez odbudowę wartości: wspólnotowości, wierności prawdzie, godności, prawdy, mądrości i wolności.

W wymiarze psychologicznym trauma wojenna zawsze wywołuje urazy psychiczne. W roku 1980 Amerykańskie Towarzystwo Psychiatryczne wyróżniło nową jednostkę chorobową, zespół stresu pourazowego (PTSD – Post Traumatic Stress Disorder), a od 1994 roku obowiązują kryteria diagnostyczne. Syndromem PTSD zagrożone są osoby uczestniczące bezpośrednio w walce ale też świadkowie zdarzeń: dzieci i kobiety; wojskowe i cywilne ofiary wojen oraz ich bliscy. Z badań trzytysięcznej grupy dzieci z Mostaru, które doświadczyły traumy wojny na Bałkanach wynika, że „Pourazowe reakcje stresowe i symptomy internalizacji miały charakter powszechny, uporczywy i skorelowany ze stopniem narażenia na urazy psychiczne”<sup>27</sup>. Jednocześnie tylko pojedyncze osoby poddane były jakiegokolwiek terapii. Większość mieszkała na co dzień w miejscu, gdzie doświadczyła wojny. Po wojnie na Bałkanach UNICEF uruchomił w szkołach w Mostarze program opieki psychospołecznej dla uczniów; uznano, że z uwagi na skalę zaburzeń, wsparcie należy przeprowadzać poprzez system szkolnictwa.

Doświadczenia zagraniczne pokazują na skalę problemów w Donbasie. Ważne są dla specjalistów ukraińskich<sup>28</sup>, gdyż liczba osób z objawami PTSD rośnie, a w kraju brakuje działań pomocowych. *Nie wszystkie rany wojny są widoczne, ale wszystkie wymagają zagojenia* – takie motto przyświecało seminarium nt. *Війна. Травма. Зцілення*, jakie odbyło się jesienią 2014 roku we Lwowie pod patronatem Stowarzyszenia Psychiatryków Ukrainy<sup>29</sup>. Wskazano na pilną potrzebę wypracowania standardów terapeutycznych. Za ważną kwestią uznano finansowanie wsparcia specjalistycznego, w tym dla dzieci, pomoc pastoralną (obserwuje się wzrost liczby wiernych kościoła grekokatolickiego), kształtowanie wrażliwości społecznej

---

<sup>26</sup>O. Романчук, *Дорога зцілення українського народу*, <http://ipz.ucu.edu.ua/wp-content/uploads/2014/04/>; 24.04.2015.

<sup>27</sup> *Materiały z pierwszej międzynarodowej konferencji „O psychospołecznych skutkach wojny”, Dubrownik 1998*, w: *Stres wojenny. Skutki i ich łagodzenie*, Warszawa 2002, s. 63.

<sup>28</sup> Obok doświadczeń z wojny na Bałkanach, wskazuje się Izrael, USA, Gruzję.

<sup>29</sup> <http://ipz.ucu.edu.ua/seminars>; 24.04.2015.

wobec ludzi dotkniętych PTSD i z grupy ryzyka<sup>30</sup>. Problemem jest brak tradycji korzystania z pomocy psychologiczno-psychiatrycznej. Życie rodzinne i problemy osobiste nie były rozwiązywane przez profesjonalistów. Pewne kwestie: przemoc domowa, wykorzystanie seksualne, są ujawniane publicznie dopiero od niedawna. I także od niedawna można uzyskać wsparcie psychologiczne w tych przypadkach.

Praca na rzecz osób poszkodowanych na wschodzie wymaga działań kompleksowych: opracowania krajowego programu zdrowia psychicznego. Punktem wyjścia jest profesjonalizacja wsparcia psychologiczno-psychiatrycznego, zgodnie z prawem, przy akredytacji ośrodków naukowych i stowarzyszeń. Zmiany mają na celu włączenie pomocy osobom z syndromem stresu pourazowego w zakres podstawowej opieki medycznej. A co zatem idzie, przeprowadzenie szkoleń wśród lekarzy, psychologów, pracowników socjalnych, terapeutów, wolontariuszy. W działania włączono Ministerstwo Obrony oraz Ministerstwa Polityki Społecznej. Skuteczne diagnozowanie i leczenie psychicznych skutków wojny obejmuje też programy pomocowe i profilaktykę narkomanii, alkoholizmu i innych form uzależnień oraz samobójstw i agresji, w szczególności w środowisku wojskowych, rannych, osieroconych i uchodźców. Te działania na razie znajdują się w sferze postulatów.

### **Perspektywy: „bez nadziei poszukiwanie nadziei”<sup>31</sup>**

Praca socjalna i pedagogika społeczna na Ukrainie nie mają długich tradycji. W Polsce, na początku lat 90-tych można było odbudować ideę pomocy społecznej, sięgając do tradycji sprzed II wojny światowej i dorobku teoretycznego z tego okresu. Działalność charytatywna była realizowana w okresie PRL-u przez kościół katolicki. Ukraina takich doświadczeń nie ma. Budowanie państwa demokratycznego zakłada, funkcjonowanie państwowych instytucji pomocowych. Na Ukrainie ten system jest w fazie rozwoju a środki jakie są w jego dyspozycji nie wystarczają na zaspokojenie oczekiwań potrzebujących. Można powiedzieć, że w sytuacjach kryzysowych ludzie nie liczą na państwo i jego instytucje lecz na rodzinę, krewnych, przyjaciół. Stosunkowo nowym zjawiskiem w przestrzeni publicznej Ukrainy jest działalność dobroczynna osób prywatnych i fundacji. Można mówić

---

<sup>30</sup> Np. poradnik *Якщо Ви пережили психотравмуючу подію*, <http://ipz.ucu.edu.ua/wp-content/uploads/2014/01/PTSD.pdf>; 24.04.2015.

<sup>31</sup> Carolyn Forché, z wiersza *On Earth, za: S.J. Hartnett J.D. Engels, „Aria w wojenny czas”. Poezja śledcza i polityka świadectwa...*, s. 570.

też o ożywieniu na Ukrainie idei społeczeństwa obywatelskiego, zintegrowanego wokół „majdanowych” postulatów, odpowiedzialnego za los swój i państwa, gotowe do ogromnej pracy oraz wyrzeczeń.

Jeśli tereny Doniecka i Ługańska oraz Krym wrócą do Ukrainy, jak społeczeństwo poradzi sobie w przyszłości z socjalizacją i asymilacją rodaków, którzy wybrali władzę separatystów lub nie migrowali i pozostali, czując się porzuconymi przez państwo ukraińskie? Przywoływana już Elena Stiażkina stawia tezę o potrzebie nowej kolonizacji Donbasu<sup>32</sup>. Takiej, jak w końcu XVIII wieku, kiedy zaczęto tutaj wydobywać węgiel a potem w latach 60. XX wieku, kiedy przymusowo osiedlono inteligencję. Donbas nie istnieje już w sensie kulturowym. I nie zdoła się go odbudować w takim kształcie, jak funkcjonował przed wojną. Nowa kolonizacja oznaczać też musi przededefiniowanie pojęć. Uchodźcy z Donbasu nie tracą nadziei i żegnają się pozdrowieniem „Do zobaczenia w Doniecku”<sup>33</sup>.

## **Bibliografia**

Borowska T., *Pedagogia ograniczeń ludzkiej egzystencji*, Wyd. IBE, Warszawa 2000.

Hartnett S.J., Engels J.D., „*Aria w wojenny czas*”. *Poezja śledcza i polityka świadectwa*, w: *Metody badań jakościowych*, pod red. N.K. Denzina, Y.S. Lincoln, tł. M. Brzozowska-Brywczyńska, Wyd. Naukowe PWN, t.2, Warszawa 2009, s. 567-602.

Hessen S., *O sprzecznościach i jedności wychowania. Zagadnienia pedagogiki personalistycznej*, Wydawnictwo Naukowe „Żak”, Warszawa 1997.

*Materiały z pierwszej międzynarodowej konferencji „O psychospołecznych skutkach wojny”*, *Dubrownik 1998*, w: *Stres wojenny. Skutki i ich łagodzenie*, Wyd. Fundacja Moje Wojenne Dzieciństwo, Warszawa 2002.

---

<sup>32</sup> Стяжкіна Е., *Донбасса не существует. Тут будет либо Украина, либо ничего*, <http://www.theinsider.ua/lifestyle/elena-styazhkina-donbass-ne-vernetsya-v-ukrainu-potomu-cto-ego-ne-sushchestvuet/>; 10.05.2015.

<sup>33</sup> Jest to nawiązanie do tradycji żydowskiej, w której zdanie *Do zobaczenia za rok w Jerozolimie*, wypowiedziane po raz pierwszy w I w. n.e. po zburzeniu świątyni jerozolimskiej i wygnaniu Żydów, stało się wyrazem nadziei na powrót do domu.



Mizińska J., *Wydzieńczenia z codzienności. Esej o pedagogicznych implikacjach twórczości Herty Müller*, w: *Wychowanie. Pojęcia. Procesy. Konteksty*. T. 5. *Codziennosc w szkole. Szkoła w codzienności*, pod red. nauk. M. Dudzikowej, M. Czerepaniak-Walczak, Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne, Gdańsk 2010, s.53-74.

*O sytuacji na Ukrainie i polskiej pomocy dla wschodniego sąsiada*, komunikat z badań CBOS nr 22/2015, [http://www.cbos.pl/SPISKOM.POL/2015/K\\_022\\_15.PDF](http://www.cbos.pl/SPISKOM.POL/2015/K_022_15.PDF); 24.04.2015.

Palka S., *Wstęp*, w: *Orientacje w metodologii badań pedagogicznych*, pod red. S. Palki, Wyd. UJ, Kraków 1998.

*Polacy o rozwoju sytuacji na Ukrainie*, komunikat z badań CBOS nr 22/2014, [http://www.cbos.pl/SPISKOM.POL/2014/K\\_022\\_14.PDF](http://www.cbos.pl/SPISKOM.POL/2014/K_022_14.PDF); 24.04.2015.

*Polacy o sytuacji na Ukrainie w czasie krymskiego kryzysu*, komunikat z badań CBOS nr 35/2014, [http://www.cbos.pl/SPISKOM.POL/2014/K\\_035\\_14.PDF](http://www.cbos.pl/SPISKOM.POL/2014/K_035_14.PDF); 24.04.2015.

Sztompka P., *Trauma wielkiej zmiany. Społeczne skutki transformacji*, ISP PAN, Warszawa 2000.

Witkowski L., *Dwoistość w pedagogice Bogdana Suchodolskiego*, Wyd. WIT-GRAF, Kraków 2001.

*Зовнішньополітичні орієнтації громадян України. Результати соціологічного дослідження з dn. 6-12.04.2015*, Центр Разумкова, [http://www.uceps.org/upload/1429857190\\_file.pdf](http://www.uceps.org/upload/1429857190_file.pdf); 24.04.2015.

*Українці найбільше довіряють церкві, українським ЗМІ та армії – опитування*, <http://ua.korrespondent.net/ukraine/politics/3365342-ukraintsi-naibilshe-doviriauut-tserkvi-ukrainskym-zmi-ta-armii-opytuvannia>; 24.04.2015.

<http://www.europeansocialsurvey.org>

Романчук О., *Дорога зцілення українського народу*, <http://ipz.ucu.edu.ua/wp-content/uploads/2014/04/>; 24.04.2015.

Стяжкина Е., *Донбасса не существует. Тут будет либо Украина, либо ничего*, <http://www.theinsider.ua/lifestyle/elena-styazhkina-donbass-ne-vernetsya-v-ukrainu-potomu-cto-ego-ne-sushchestvuet/>; 10.05.2015.

Стяжкина Е., *Не надо называть обычных дончан сепаратистами, они заложники*, <http://life.pravda.com.ua/person/2014/12/17/186084/>; 10.05.2015.

**Streszczenie:** Skala sytuacji granicznych, z którymi muszą zmierzyć się mieszkańcy Donbasu oraz uchodźcy, a wraz z nimi cała Ukraina, jest trudny do usystematyzowania. Nagromadzenie problemów społecznych powoduje, że trudno je ująć zarówno z perspektywy poznawczej, jak i praktycznej. W artykule wskazano przykłady teorii wyjaśniających zachowania ludzi w sytuacjach granicznych, obszary diagnozy, próby działań wspierających oraz perspektywy rozwiązania problemów. Czas trwania konfliktu i jego dynamika powodują, że na Ukrainie dopiero teraz powstają pierwsze próby socjologicznych i psychologicznych analiz tych zdarzeń oraz ich konsekwencji, z perspektywy zmiany społecznej i jednostkowych losów ludzi

**Słowa kluczowe:** konflikt na Ukrainie, PTSD-zespół stresu pourazowego, kolonizacja

**Title of paper:** People in border situations - Donbass casus. Between heaven from earth...

**Abstract:** Scale of border situations for Donbass people, refugees and whole Ukraine is hard to systematise. Social problems are hard to approach from cognitive and practical perspective. In this article showed examples of theories which helps to explain people's behaviour in border situations, fields of assessment, supporting actions and ideas for resolving this problem. Length of conflict and its dynamic cause that in Ukraine starting first psychological and sociological analyzes of this situations and consequences from the perspective of social change and individuals.

**Key words:** conflict in Donbass, PTSD-Post Traumatic Stress Disorder, colonization